

Sygn. akt III Ko 317/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Szczęsny Szymański – ref.

Sędziowie: SO Beata Brysiewicz

SO Wiesław Żywolewski

Protokolant: Marta Kruk

przy udziale prokuratora: Marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniach: 03.11.2014 r., 21.11.2014 r.

sprawy z wniosku B. S.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w dniach od 24 lutego 2014 r. do 18 kwietnia 2014 r. w sprawie Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w sprawie o sygn. (...)

na podstawie art. 552 § 4 k.p.k.

- I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. kwotę 12.000 (dwunastu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia.
- II. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.
- III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. kwotę 144 (stu czterdziestu czterech) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.
- IV. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III Ko 317/14

UZASADNIENIE

W dniu 7 sierpnia 2014 roku pełnomocnik B. S. złożył do Sądu Okręgowego w Białymstoku wniosek o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie swojego mocodawcy w sprawie (...)Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku. Pełnomocnik wnioskodawcy domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 30.000 złotych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 25 lutego 2014 roku, wydanego w sprawie w sprawie (...), zastosowano wobec B. S. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który to środek zapobiegawczy został uchylony postanowieniem prokuratora w dniu 18 kwietnia 2014 r. W okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawca był studentem studiów dziennych Politechniki (...). Stosowanie tymczasowego aresztowania spowodowało, że nie został dopuszczony do egzaminu z chemii i kontynuuje drugi rok studiów warunkowo. Ponadto przebywając w areszcie wnioskodawca czuł strach o własną osobę. Przebywał w obecności ludzi, do których nie miał zaufania, miał problemy ze snem. Bał się, że spotka go coś niedobrego, pozostawał

w ciągłym stresie. O okolicznościach zatrzymania została powiadomiona uczelnia. Dowiedzieli się o tym również członkowie jego rodziny i znajomi, co doprowadziło do tego, że utracił poczucie pewności siebie.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do ustalenia następującego stanu faktycznego.

B. S. został zatrzymany w mieszkaniu nr (...) przy ul (...), w którym mieszkał wraz z rodzicami w dniu 24 lutego 2014 roku o godzinie 6.30 (**k. 68 akt sprawy (...)**). W trakcie zatrzymania założono na jego ręce kajdanki, następnie wyprowadzono go z domu i umieszczono w radiowozie.

Po zatrzymaniu B. S. przewieziono go na komisariat Policji, gdzie przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa i przesłuchano go na jego okoliczność. Kolejne przesłuchanie miało miejsce w Prokuraturze. Po tym przesłuchaniu przewieziono go do Komendy Miejskiej Policji w B. i o godzinie 15.55 osadzono w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Z uwagi na porę przybycia do Komendy Miejskiej Policji nie wydano mu tego dnia posiłku. Posiłek otrzymał dopiero następnego dnia rano. W dniu zatrzymania B. S. nie jadł nic.

Następnego dnia, tj. 25 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem wydanym w sprawie o sygnaturze akt (...) zastosował wobec B. S. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy (**k. 123 akt sprawy (...)**). B. S. został osadzony w Areszcie Śledczym w B.. Przebywał w celi dwuosobowej. Co pewien czas zmieniała się osoba, z którą był osadzony. Nie ufał tym osobom, obawiał się ich. Przez cały okres pobytu w areszcie przebywał głównie w celi, gdzie spędzał 23 godziny w ciągu doby. Godzina dziennie była przeznaczona na spacer. Warunki w celi były złe – ściany były zagrzybione, a toaleta nie posiadała drzwi. W trakcie tymczasowego aresztowania nie odbywał żadnych widzeń z osobami najbliższymi.

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku uchylił stosowane wobec B. S. tymczasowe aresztowanie. Tego samego dnia B. S. został zwolniony z Aresztu Śledczego (**k. 352, 372 akt sprawy (...)**).

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2014 roku prokurator Prokuratury Rejonowej Białystok - Południe w Białymstoku umorzył śledztwo prowadzone przeciwko B. S. na podstawie art. 322 k.p.k. - wobec stwierdzenia, iż nie popełnił on zarzucanego mu przestępstwa (**k. 415-417 akt sprawy (...)**).

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek pełnomocnika B. S. co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. oskarżonemu przysługuje odszkodowanie i zadośćuczynienie w wypadku niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie SN i sądów powszechnych jak i w literaturze prawniczej niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem jest aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. oraz aresztowanie powodujące dolegliwość, której oskarżony (podejrzany) nie powinien doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jego rozstrzygnięcia, a odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania opiera się na zasadzie ryzyka (por. uchwała SN z dnia 15 września 1999 r. I KZP 27/99, P. Hofamński, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom III, Komentarz do art. 468-682, Warszawa 2012, s. 483). Umorzenie śledztwa prowadzonego przeciwko wnioskodawcy czyni wniosek o odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w pełni zasadnym.

W niniejszej sprawie kwestią wymagającą szerszych rozważań była wysokość zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy B. S..

Określając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić zarówno czas trwania pozbawienia wolności jak i stopień dolegliwości, z jaką się to wiązało, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające, konieczność

poddania się rygorom związanym z osadzeniem w zakładzie karnym, utratę zdrowia, utratę dobrego imienia oraz dalsze tego konsekwencje po zwolnieniu z aresztu.

Wnioskodawca przed rozpoczęciem tymczasowego aresztowania był studentem Wydziału (...) Politechniki (...). Nigdy wcześniej nie był karany. Zatrzymanie go i następujące po nim tymczasowe aresztowanie spowodowało znaczną dolegliwość wynikającą w pierwszym rzędzie z uniemożliwienia swobody poruszania się. Wnioskodawca podkreślał, że większość czasu spędzał w niewielkiej celi, jedynie godzinę dziennie zajmował mu spacer.

B. S. podnosił również, że warunki w celi były złe. Ściany były zagrzybione, a brak drzwi w toalecie sprawiał, że załatwianie potrzeb fizjologicznych było krępujące. Niedogodnością był również fakt, że tylko raz w tygodniu mógł się umyć.

Pozbawienie wolności i pobyt w areszcie wiążą się również z innymi dolegliwościami. B. S. nie mógł wybierać towarzystwa, w którym przebywał. Spędzał czas w towarzystwie osób, którym nie ufał i których obawiał się. Osoby te wiedziały, że boi się ich i wyśmiewały się z niego. W czasie spacerów został kilkakrotnie obrażony przez osoby inne niż te, z którymi przebywał w celi.

Skutkiem tymczasowego aresztowania była również izolacja od społeczeństwa. Szczególne znaczenie miała rozłąka z osobami najbliższymi. B. S. nie korzystał z widzeń. Niemożność przebywania z osobami najbliższymi bez wątpienia rodzi uczucia tęsknoty i frustracji.

Poczucie krzywdy w toku pobytu w areszcie wynikało również ze świadomości, że postawione w toku śledztwa zarzuty są bezpodstawne. Wnioskodawca wiedział o tym, że nie popełnił przestępstwa, ale nie mógł być pewien, że nie zostanie skazany. Wszak przebywał w areszcie śledczym pomimo, że nie popełnił zarzucanego mu czynu.

Należy pamiętać również o tym, że pozbawienie wolności trwało od czasu zatrzymania B. S.. Zatrzymanie niosło za sobą podobne dolegliwości jak tymczasowe aresztowanie. Dodatkową dolegliwością z nim związaną był fakt, że wnioskodawca nie otrzymał posiłku przez całą dobę.

Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie B. S. wywołało również inne skutki. O tymczasowym aresztowaniu powiadomiono władze uczelni, dowiedzieli się o tym również koledzy wnioskodawcy. Wprawdzie z ich strony nie spotkały go dodatkowe przykrości, to jednak jak twierdził przeżywał uczucie wstydu, gdy spotykał się z nimi.

Skutkiem tymczasowego aresztowania były zaległości w nauce. B. S. przez niemal dwa miesiące nie uczęszczał na zajęcia. Nie mógł w tym czasie przyswoić materiału wymaganego zgodnie z programem studiów. Aby pozytywnie zakończyć rok akademicki musiał dodatkowo uczyć się po opuszczeniu aresztu. W tym samym czasie musiał też przyswoić materiał bieżący. Tymczasowe aresztowanie spowodowało więc konieczność podjęcia dodatkowego wysiłku, mającego na celu nadrobienie zaległości. Warto zaznaczyć, że B. S. choć nie zaliczył chemii, to zaliczył z wynikiem pozytywnym pozostałe przedmioty.

Wymienione wyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że dolegliwość związana z pobyt w areszcie śledczym była nieco wyższa od przeciętnej. Wnioskodawca przebywał w areszcie niecałe dwa miesiące (miesiąc i 23 dni). Wysokość zadośćuczynienia musiała być zatem adekwatna do rozmiaru krzywdy. Odnosząc wysokość zadośćuczynienia do obiektywnego kryterium jakim jest przeciętne wynagrodzenie należy stwierdzić, że ponadprzeciętny rozmiar dolegliwości związanych z pozbawieniem wnioskodawcy wolności uzasadniał przyjęcie, że zadośćuczynienie za miesiąc pobytu w areszcie powinno przynajmniej półtorakrotnie przekraczać stawkę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, które w pierwszym kwartale 2014 r. wynosiło 3895,31 zł (**MP z 2014 r. poz. 326**), zaś w drugim kwartale 3739,97 zł (**MP z 2014 r. poz. 682**). W ocenie Sądu kwota 12.000 zł za czas pobytu w areszcie śledczym może zrekomensować wnioskodawcy dolegliwości związane z pozbawieniem go wolności.

Kwota ta uwzględnia nie tylko pozbawienie swobody przemieszczania się i izolację od społeczeństwa, ale również poczucie wstydu i utraty dobrego imienia, poczucie zagrożenia w trakcie wykonywania tymczasowego aresztowania,

oraz dodatkowy wysiłek włożony w nadrobienie zaległości w nauce zaistniałych podczas tymczasowego aresztowania. Jednocześnie Sąd uznał za niezasadne żądanie zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 12.000 zł. Roszczenie przewyższające tę kwotę należało uznać za wygórowane.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zgodnie z art. 554 § 2 k.p.k. koszty postępowania w niniejszej sprawie ponosi Skarb Państwa.